

welacyi Churchill był właśnie autorem projektu sforsowania cieśniny dardanelskiej, ale tylko w drodze morskiej, przy pomocy floty wojennej francuskiej, z ewentualnem współdziałaniem po stronie przeciwnej morza Marmara rosyjskiej czarnomorskiej floty. W myśl tego planu podjęto atak zjednoczonej floty wojennej dnia 19. lutego 1915 roku. Atak, jak powszechnie niezawodnie tkwi jeszcze w pamięci, skończył się skutkiem działania artylerji wybrzeżnej tu-



Ofiara poświęcenia: S. p. S. Klimontowa, pielęgniarka Kolumny sanitarnej, zmarła na tyfus plamisty.

reckiej dla napastników jak najgorzej. Trzeba było na razie wycofać się dla wylizania się ze strat nader ciężkich. Fatalnym błędem kierownictwa wojsk sprzymierzonych, zdaniem Churchilla, było jednak, że po okazaniu się niemożliwości sforsowania Dar-



Pokłosie wojenne: Pałac byłego ministra Długosza w Siarach pod Gorlicami, uszkodzony pociskami.

daneli za jednym niespodzianym atakiem w drodze morskiej, nie wycofano się od razu z całej imprezy, lecz z dziwnym uporem chwycono się tego projektu, przekształcając go na walkę pozycyjną lądową, która, wedle Churchilla, z powodu warunków terenu, najmniejszych nie mogła mieć widoków powodzenia. Winę tego uporu ponoszą, jak zapewniają angielskie koła wojskowe, w zupełności Francuzi. Druga rewelacya Brianda przyznaje się wyraźnie, że on właśnie był autorem planu zdobycia dardanelskich fortów od tyłu, drogą lądową.

Eksperyment dardanelski drogo kosztował Francuzów i Anglików. Wedle „Frankfurter Zeitung” znawcy obliczają koszt tej wyprawy na pięć miliardów marek, nie wliczając w to wcale strat w okrętach wojennych i handlowych. Tyle więc było w gotówce. Daleko cięższe były jednak straty, poniesione w materiale ludzkim, w krwi, bezowocnie zupełnie przelanej. Dnia 11. grudnia ubiegłego roku, podał

mr. Tennant w odpowiedzi na interpelację w Izbie gmin listę oficjalną strat w Dardanelach, poniesionych przez samych tylko Anglików. Do tego dnia poległo 1 609 oficerów i 23 670 ludzi, rannych było 2 969 oficerów i 72 222 ludzi, do niewoli zaś wziętych 337 oficerów i 12 114 ludzi. Doliczyć też należy 96 683 chorych z powodu warunków klimatycznych, których odstawić musiano do lazaretów. Razem wyniosły więc straty wszystkie przeszło 200 000 ludzi. Zważyć też należy, że obliczanie to sięga tylko do początków grudnia, że więc do końca wyprawy jeszcze odpowiednie cyfry doliczyć potrzeba. Co do strat zaś po stronie francuskiej, to te pozostają i długo zapewne jeszcze pozostawać będą najściślejszą tajemnicą wojskową. Zarząd armii francuskiej dotąd nie ogłasza wogóle list strat. Można je sobie wyobrazić jednak na podstawie cyfr angielskich.



Płaskie imprezy dardaneliskiej: Wybrzeże półwyspu Galipoli, z którego po kilkumiesięcznej niefortunnej kampanii wycofały się wojska angielsko-francuskie.